

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, poniedziałek 28 sierpnia 1933 r.

Nr. 195

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a państwa bałtyckie. — Polska a Gdańsk. — Sytuacja polityczna w Polsce. — **Zagadnienia ogólne:** Austria a Niemcy. — Francja a Włochy. — Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sprawa rozbrojenia. — Mocarstwa a Z. S. R. R. Sytuacja polityczna i gospodarcza w Z. S. R. R. — Litwa a Niemcy. — Państwa bałtyckie. — **Różne.**

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Frankfurter Ztg. 27.VIII. w koresp. z Warszawy pisze, że w ostatnich czasach gospodarcze stosunki polsko - litewskie znów zaczynają się ożywiać. Wizyta rolników litewskich w Wilnie, wymiana więźniów politycznych dowodzą pewnego odprężenia. Udział w otwarciu Targów Wileńskich premjera i czterech ministrów nie jest przypadkowy; te Targi są obliczone na ożywienie gospodarcze dzielnicy, graniczącej z Litwą. W każdym razie w Warszawie zasadniczo panuje gotowość do okazania Litwie ustępliwości nawet co do jej pretensyj terytorjalnych, aby tylko ona nie uzależniała od nich rokowań w innych sprawach.

Lietuvos Aidas 26.VIII. w obsz. art. przypomina, że jeszcze przed sześciu tygodniami w kilku artykułach — na temat współpracy prasowej litewsko-łotewsko-estońskiej — zwrócił się z gorącym apelem do przedstawicieli prasy Łotwy i Estonji z prośbą o wypowiedzenie się co do sposobu zrealizowania powyższych postanowień w sprawie współpracy prasowej między Litwą, Łotwą i Estonją, na konferencji prasowego zbliżenia tych krajów. Dziennik podkreśla, że zarówno dziennikarze łotewscy jak i estońscy pominieli ten apel zupełnym milczeniem. Co się tyczy Estonji, to jest to poniekąd zrozumiałe, gdyż Estończycy niewiele mają wspólnego z Litwą; niezrozumiałe natomiast — ale tylko na pierwszy rzut oka — wydaje się podobne milczenie prasy łotewskiej. Dziennik podkreśla, że przyczyną tego jest duża niechęć Łotwy do Litwy, a to z powodu litewskiej polityki w sprawie Wilna. Łotwa — pisze dziennik — dzisiaj już wyraźnie zajęła to stanowisko, że Wilno jest miastem polskim; świadczy o tem polityka rządu Łotwy, która jest jedynym z państw, utrzymujących konsulaty w Wilnie; następnie uważa Łotwa, że do związku państw bałtyckich winna wejść również Polska. Niechęć Łotwy do Litwy jest tak duża, że prasa łotewska nie podaje obecnie komunikatów rządu litewskiego, oświetlających przebieg handlowych rokowań litewsko - niemieckich, a wraz z prasą polską uparcie twierdzi, że rokowania te mają cele polityczne i są podyktowane chęcią rządu litewskiego do całkowitego zbliżenia się Litwy do Niemiec. Dziennik przyta-

cza szereg dalszych argumentów, mających świadczyć o niechęci rządu i społeczeństwa Łotwy do Litwy, a m. inn. ostatnio wydaną propagandową pocztówkę łotewską, na której przedstawiona jest obok Łotwy Wileńszczyzna, z „tendencyjnym” zaznaczeniem, iż jest to terytorjum polskie.

Lietuvos Aidas 26.VIII. zamieszcza odezwę komitetu t. zw. dnia żelaznego funduszu wileńskiego, nawołującą społeczeństwo do składania ofiar na rzecz funduszu i do nieuchylania się od kupna t. zw. „paszportów wileńskich”. Dziennik podkreśla, że „przez żelazny fundusz wileński zbliża się dzień odzyskania Wilna”.

Siednodzieńca 26.VIII. zamieszcza wywiad z dr. Jedwabnikiem, delegatem żydowskich organizacji gospodarczych, w sprawie możliwości wzmożenia obrotu wyrobami farmaceutycznymi pomiędzy Polską a Łotwą, co pozwoliłoby obu państwom zaniechać importu tych artykułów z Niemiec.

POLSKA A GDAŃSK.

Izwiestja 26.VIII. w depeszy z Berlina cytują komentarz „Deutsche Führerbriefe” biuletynu wydawanego przez ciężki przemysł niemiecki o motywach ustępstw niemieckich na rzecz Polski na odcinku gdańskim. Dziennik stwierdza, że chodziło tu o ratowanie Gdańska od ruiny gospodarczej, aby móc zachować go jako narzędzie w walce narodowej. Ustępstwa te nie przyszły Niemcom z łatwością, zwłaszcza zrównanie praw Polaków z gdańszczanami zadało im ból szczególnie ostry. W zakończeniu „Deutsche Führerbriefe” piszą: „Silne Niemcy mogą sobie pozwolić na gesty, dające wyraz ich dążeniu do porozumienia, albowiem za temi dążeniami stoi niezachwiana wola nieustąpienia ani jednej pozycji, przeciwnie wzmocnienia tych pozycji aż do chwili ostatecznego zwycięstwa”. „Izwiestja” zaopatrują powyższą cytata komentarzem, w którym zaznaczają, że wyraża ona istotne motywy, jakimi kierowały się Niemcy w swej rzekomej ustępliwości i dowodzi, jak nieściśle były głosy prasy niemieckiej, utrzymujące, że polityka niemiecka uznaje również prawa do życia innych narodów.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Germania 26.VIII. w koresp. z Warszawy pisze, że w obozie rządowym daje się zauważyć dążenie do zgłoszenia poprawek do projektu konstytucji, omawianego przez płk. Sławka na zjeździe legionistów. Dziennik sądzi, że list marsz. Piłsudskiego może świadczyć, iż jego zdanie w sprawie nowej konstytucji może być nieco inne. Wogóle można tylko domyślać się, jaki tekst zostanie przedstawiony sejmowi. Dziennik zaznacza, że mniejszości narodowe z zadowoleniem przyjęły oświadczenie płk. Sławka, iż nowa ordynacja nie będzie polegała na jednomandatowych okręgach.

Deutsche Allg. Ztg. 26.VIII. pisze z powodu pisma posłów i senatorów niemieckich w Polsce do ministra oświaty w sprawie nowych rozporządzeń, dotyczących szkół mniejszości niemieckiej, że wprowadzenie przez polskie władze szkolne polskiego języka do nauki historii i geografii zagraża istnieniu szkolnictwa niemieckiego. Dziennik zaznacza, że niemieckiej mniejszości przysługuje prawo swobodnego używania języka ojczystego tak w myśl konstytucji, jak i według traktatu o ochronie mniejszości. To pismo, jak i skarga mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku z powodu nieuwzględnienia przepisania dzieci do szkoły niemieckiej dowodzą, że mniejszość niemiecka nie zamierza wyrzekać się swych praw.

Prasa niemiecka z 26.VIII. podaje wiadomość o wyroku, skazującym ks. Henryka Pszczyńskiego (syna) na trzy miesiące

więzienia bez zamiany na karę pieniężną, przyczem zaznacza, że skazany jest przywódcą Volksbundu.

Der Tag pisze, że takiego wyroku właściwie można było się spodziewać, jeżeli się weźmie pod uwagę doświadczenia dotychczasowe z polskim sądownictwem.

Deutsche Tageszeitung pisze, że „bezprzykładny i niesłuszny wyrok” na młodego ks. Pszczyńskiego jest tylko dalszą szykaną, któremi Polacy ścigają go od szeregu lat celem pozbycia się uciążliwej dla siebie osobistości a następnie przejęcia jego posiadłości.

Prasa włoska z drugiej połowy sierpnia podała szereg notatek z odbywającego się w Warszawie Międzynarodowego kongresu historycznego, podkreślając jego doniosłość i wskazując na poważny skład delegacji włoskiej, biorącej udział w tym kongresie. *Veneto i Giornale d' Italia* zamieściły dwa obszernie artykuły o wydawnictwie pamiątkowym, sporządzonym przez uniwersytet w Padwie z okazji kongresu warszawskiego.

Prawda 27.VIII przedrukowuje za „IKC.” doniesienia o nowych wypadkach sabotażu w Małopolsce wschodniej.

Izwiestja podają streszczenie książki Krachelskiej i Prusa o sytuacji bezrobotnych w Polsce. Obydwa pisma powstrzymują się od jakichkolwiek komentarzy.

Lietuvos Aidas 26.VIII. w koresp. z Wilna zwraca uwagę na popularność wśród ludności polskiej i litewskiej, zmarłego ostatnio w Wilnie znanego działacza litewskiego ks. Kraujalisa.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

AUSTRJA A NIEMCY.

The Times 24.VIII. w kor. z Paryża pisze: Oficjalna opinia francuska uważa, w związku z rozwojem stosunków niemiecko-austrjackich, że bezpośrednia interwencja Francji w Berlinie przynajmniej na razie jest zupełnie bezskuteczna i mogłaby raczej zaszkodzić niż pomóc. Austrija musi jednak za wszelką cenę mieć zapewnioną możliwość niezawisłego bytu i zgodnie z oficjalnym poglądem Francji, Mussoliniemu można bezpiecznie powierzyć rolę medjatora. Wielki nacisk kładzie się tu na stan absolutnego zaufania, jakie obecnie w tej sprawie istnieje w stosunkach pomiędzy Francją i Włochami. Można więc przypuścić, że Mussolini chociaż nie dostał bezpośredniego mandatu, by reprezentować poglądy Francji, posiada całkowite uznanie Francji dla swej akcji. **We Francji** uważają, że zarówno okoliczności jak i własna inicjatywa Mussoliniego czynią z niego najbardziej odpowiedniego medjatora.

FRANCJA A WŁOCHY.

La Tribuna 20.VIII. w art. wst. Forges-Davanzati'ego wskazuje na niepowodzenia polityki francuskiej, podkreślając, że „tylko pakt czterech uchronić ją może od dalszych błędów”. Dziennik pisze m. inn.: „Głęboko upokarzającym jest czytać w pismach francuskich, iż Francja ma się wystrzegać dyskusowania najważniejszych zagadnień z Anglią i Włochami — dawnymi swymi sojusznikami — oraz z Niemcami, które, choć były jej przeciwnikiem, niemniej jednak odgrywają i odgrywać będą ważną rolę w historii, a natomiast ma współdziałać z mniejszemi państwami, które są pozornie wierne Francji, a których europejski światowy zakres działania jest podrzędny”.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Prasa niemiecka z 26 i 27.VIII. zamieszcza artykuły, poświęcone rocznicy bitwy z Rosją pod Tannenbergiem.

Deutsche Allg. Ztg. stara się dowieść, że jak bi-

stwa pod Tannenbergiem była objawem zjednoczonej woli niemieckiej, tak rozpoczynający się zjazd w Norymberdze stanie się kresem rozbitcia wewnętrznego.

Völkischer Beobachter wskazuje, że zwycięstwo pod Tannenbergiem obok bitwy pod Skagerrakiem było zdarzeniem podnoszącym na duchu w chwili, gdy Niemcy czuły się przygnębione klęskami w Galicji i nad Marną.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Le Journal 26.VIII. wskazując w art. wst. na art. „New York Evening Post”, który przychylnie ustosunkował się do stanowiska Francji w sprawie rozbrojenia, podkreśla znamienność tego wyrazu opinii amerykańskiej, dotychczas wszak stale domagającej się od Francji rozbrojenia. Autor rozwija i podkreśla główną myśl pisma amerykańskiego, iż dojście do rządów Hitlera usunęło możliwość wszelkiej akcji rozbrojeniowej wobec tego, że Francja jest bezpośrednio zagrożona. „Le Journal” akcentuje, iż dopóki Francja nie uzyska w drodze międzynarodowej równie skutecznej gwarancji jej bezpieczeństwa, jaką jest jej siła zbrojna, dopóty nikt nie ma prawa krytykować francuskich zarządzeń w zakresie obrony. Jedyną możliwością byłoby ustanowienie stałej kontroli zbrojeń, co pozwoliłoby z jednej strony ustalić faktyczny stan sił niemieckich, a z drugiej — zapewniłoby okres próby, w którym Niemcy mieliby sposobność wykazać ich dobrą czy złą wolę.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Le Petit Parisien 27.VIII. zamieszcza na czele Nr. informację, że trwające od kilku tygodni w Paryżu pertraktacje francusko-sowieckie, dotyczące układu w sprawie zamówień sowieckich we Francji, doprowadziły do pozytywnego wyniku.

L'Echo de Paris 27.VIII. szczegółowo informuje

o planie zapowiedzianej na 8.IX podróży lotniczej min. Cot'a do ZSRR.

Regime Fascista z 18 i 19.VIII. zamieścił dwa kolejne artykuły G. Picerardi'ego pod wspólnym tytułem „W królestwie cara-głodu”. W artykułach tych autor włoski wskazuje na kompletne bankructwo ideowe i materialne ustroju sowieckiego.

LITWA A NIEMCY.

Memeler Dampfboot 22.VIII. informuje o zawiadomieniu przez gubernatora kłajpedzkiego konsystorza ewangelickiego w Kłajpedzie, iż rząd litewski uważa za wygasłą umowę o kościele ewangelickim w kraju kłajpedzkim. Zgodnie z dotychczasową umową konsystorz ewangelicki podlegał niemieckim władzom kościelnym. Jednocześnie dziennik donosi, że gubernator kłajpedzki odmówił wydania wiz radcy konsystorza Hoffmannowi i Russowi, którzy, jako przedstawiciele synodu ewangelickiego w kraju kłajpedzkim, mieli się udać na zjazd wschodnio - pruskiego synodu prowincjonalnego.

Dzień Kowieński 25.VIII. w art. p. n. „Wypowiedzenie umowy kościelnej w kraju kłajpedzkim. Nowy konflikt z Niemcami” podaje wyjaśnienie litewskich kół politycznych, które podkreślają, iż wypowiedzenie umowy tej stało się koniecznością, a to wobec wtrącania się Niemiec hitlerowskich w wewnętrzne sprawy Litwy za pośrednictwem kościoła ewangelickiego w obszarze kłajpedzkim; kościół ten, jako podlegający na podstawie zawartej z Niemcami w r. 1925 umowy kościołowi ewangelickiemu w Niemczech, stał się obecnie — w związku z przeprowadzoną przez Hitlera reorganizacją tego kościoła — narzędziem politycznym rządu niemieckiego. Jasną jest rzeczą, że rząd litewski, jako suwerenny władca kraju kłajpedzkiego, nie mógł znieść, by na jego terytorjum kierunki polityczne obcych państw miały prawną podstawę do uprawiania swych aspiracji.

Lietuvos Žinios 25.VIII. również zamieszczają artykuł podobnej treści.

Cała prasa litewska z 25. i 26.VIII. przytacza za ag. „Elta” streszczenia nieprzychylnych Litwie głosów prasy niemieckiej, atakujących w ostry sposób rząd litewski z powodu wypowiedzenia przez niego umowy kościelnej, zawartej w r. 1925 między kłajpedzkim kościołem ewangelickim a radą najwyższą „Altpreussische Union”. Komunikat ag. „Elta” podkreśla, że prasa niemiecka wskazuje na „bezprawność” kroku rządu litewskiego i uważa go za akt złej woli i za pozbawienie praw kościoła ewangelickiego w kraju kłajpedzkim. Cytowany jest artykuł „Kreuzzeitung”, w którym zostało podkreślone, że „Litwa złamała prawo narodów” oraz, że „rząd litewski dąży do poddania kierownictwu litewskiemu zjednoczonego kościoła ewangelickiego, liczącego 130 tysięcy Niemców w kraju kłajpedzkim”. „Kreuzzeitung” pisze dalej, że „obowiązkiem rządu niemieckiego jest niedopuszczenie do takiego łamania prawa narodów przez Litwę”. Wkońcu cytowany jest art. „Deutsche Tageszeitung”, iż „ostatnie posunięcie rządu litewskiego jest wyraźnym przekroczeniem prawa narodów, nie spowodowanym przez żaden postęp kościoła ewangelickiego w kraju kłajpedzkim; odnosi się wrażenie, że Kowno niezbyt zabiega o utrzymanie atmosfery politycznej, sprzyjającej powodzeniu rokowań gospodarczych”...

Lietuvos Aidas podaje powyższe głosy p. n. „Prasa niemiecka straciła całkowicie równowagę, mimo, iż przeświadczona jest o słuszności posunięć rządu litewskiego”.

Lietuvos Žinios 26.VIII. w art. wst. (częściowo skreślonym przez cenzurę) podkreślają, że uwolnienie się Litwy od niepotrzebnej umowy kościelnej z Niemcami powinno raczej przysłużyć się sprawie polepszenia stosunków litewsko - niemieckich, gdyż uniezależnienie kościoła ewangelickiego w Kłajpedzie od Niemiec usunie niektóre przyczyny istniejących dotychczas nieporozumień między Litwą i Niemcami. Dziennik zwraca uwagę ewangelików litewskich na konieczność uregulowania obecnie sprawy kościoła ewangelickiego na Litwie w ten sposób, by kościół ten, jako posiadający dużą liczbę wyznawców, mógł odegrać przynależną mu rolę w państwie, co tylko może wyjść na dobro Litwy.

Rytas 26.VIII. w art. wst. wskazuje na niewypełnienie przez Niemcy zawartego w r. 1928 układu handlowego z Litwą, następnie podkreśla niekorzystność tej umowy dla państwa litewskiego i pisze: „Dotychczasowy układ handlowy z Niemcami winien ulec poważnej rewizji. Musimy dążyć do zmniejszenia pasywności naszego handlu zagranicznego, musimy również przeciwstawić się germanizacji kraju kłajpedzkiego i wzmocnieniu się Niemców na Litwie. Jest to walka ciężka, ale nieunikniona”.

Lietuvos Aidas 26.VIII. w obsz. koresp. z Berlina p. n. „Histerja pisma niemieckiego” zwraca uwagę czytelników na artykuł, jaki ukazał się ostatnio w berlińskim piśmie „Fridericus”. Pismo to wskazywało na panujący w obszarze kłajpedzkim ucisk Niemców, nasutek zjednoczonej propagandy przeciwnieckiej ze strony władz litewskich i emigrantów-Żydów z Rzeszy, którzy w liczbie około 7.000 osób zamieszkują obecnie na terytorjum Kłajpedy. Korespondent „Lietuvos Aidas” zwraca zwłaszcza uwagę na objawy radości wśród Niemców kłajpedzkich, jakie zostały wywołane przybyciem do Kłajpedy kanonierki niemieckiej. Dziennik przytacza m. inn. następujący ustęp artykułu „Fridericusa”, na dowód tego, jakie zamiary żywią Niemcy kłajpedzcy w odniesieniu do Litwy: „Niemiecka młodzież kłajpedzka natychmiast zbratała się z marynarzami niemieckimi. Na kanonierce niemieckiej młodzież ta czuła się jak u siebie w domu. Kilku młodzieńców stanęło przed armatą i próbowało celować. Na zapytanie jednego z marynarzy załogi, dokąd chcą skierować swój strzał, — młodzieńcy odpowiedzieli: na litewskie koszary. Śmiejąc się odpędzili marynarze młodzieńców, gdyż kanonierka niemiecka przybyła do Kłajpedy nie w celu strzelania, lecz w celu pokazania Niemcom kłajpedzkim, że dawna ojczyzna myśli o ich losie”.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Prawda 26.VIII., omawiając wyrok, wydany w sprawie monarchistów rosyjskich w Rydze, oskarżonych o działalność antypaństwową, stwierdza, że wyrok ten odznacza się wyjątkową łagodnością, zwłaszcza jeżeli zważyć, że oskarżeni stawiali sobie za cel przywrócenie Rosji carskiej w dawnych granicach, a zatem likwidację niepodległości Łotwy.

Siedzownie 26.VIII. donosi o przybyciu do Rygi przedstawiciela niemieckiego koncernu „Farbenindustrie”, celem odzyskania rynku łotewskiego — częściowo straconego — dla wyrobów niemieckich z powodu bojkotu Niemiec przez firmy żydowskie.

ROZNE.

The Daily Herald 24.VIII., podając wiadomość o zamiarze marszałka sejmu Świtalskiego dokonania lotu do Tokio, pisze, że politycy polscy są bardziej przedsiębiorczy niż angielscy.

